

Pod jednym numerem

Lukasz Pałka

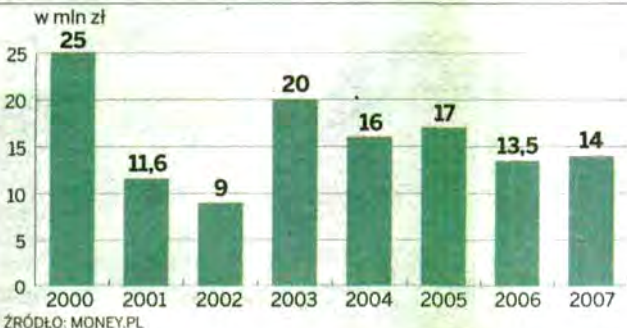
Zgubiłeś lub ukradziono ci portfel z kartami płatniczymi? Czy wiesz, w jaki sposób je zastrzec, by nikt nie wyprowadził z konta twoich pieniędzy? Odpowiedź wydaje się prosta. Wystarczy zadzwonić do banku. Problem jednak w tym, że mało kto pamięta numer telefonu alarmowego bądź ma go w swojej komórce. Taki numer jest zawsze zapisany na odwrocie karty, ale co nam po tym, skoro ta została skradziona.

A w wyścigu ze złodziejem liczy się przecież każda minuta.

Przekonał się o tym dwa lata temu Grzegorz Głowacki, menedżer z Gdańska, którzy przez wiele lat pracował w towarzystwach ubezpieczeniowych. Ukradziono mu portfel z kartami płatniczymi. – Prawie godzinę zajęło mi wtedy znalezienie numerów do banków i zastrzeżenie kart – wspomina.

Po tym wydarzeniu postanowił pomóc klientom banków, którzy znajdują się w podobnej sytuacji, i jeszcze na tym zarobić. Założył całonocowe centrum telefoniczne 9584, które będzie łączyło klientów z centrami alarmowymi banków. –

Ile pieniędzy ukradziono z kart płatniczych Polaków



Wystarczy zadzwonić pod ten numer, aby uzyskać niezbędną pomoc. Nasza rola ogranicza się tylko do przekierowania rozmowy bądź podania klientowi odpowiedniego numeru – wyjaśnia Grzegorz Głowacki. – Nie pobieramy od ludzi żadnych danych osobowych.

Jego firma na razie nie zarabia. Zacznie, kiedy podpisze umowy z bankami, które będą jej płacić comiesięczny abonament za obsługę. Właśnie zaczyna z nimi rozmowy o współpracy. Wstępnie zainteresowanych jest kilkanaście banków.

Na szybkim zablokowaniu karty powinno zależeć przede wszystkim nieostrożnym

klientom, którzy np. razem z kartą noszą w portfelu zapisany na karteczce numer PIN. Zgodnie z przepisami bank zwraca ukradzione pieniądze powyżej kwoty 150 euro tylko w przypadku, gdy klient zachował szczególną ostrożność i zachował PIN w tajemnicy. W przeciwnym razie może nie oddać klientowi nawet grosza.

Nowa inicjatywa się powiedzie, o ile firmie uda się nawiązać współpracę z bankami. Na razie klienci, którzy zgubią kartę, mogą znaleźć numery do banków na stronie Związku Banków Polskich. W ostateczności można również dzwonić pod numer alarmowy 112.